

Doraźna praca czy przekwalifikowanie zawodowe? Z życia uchodźców polskich na terenie Francji w latach 1941–1944

**Casual Work or Reskilling? From the Life
of Polish Refugees in France between 1941–1944**

VARIA

POLACY WE FRANCJI W CZASIE
II WOJNY

TOWARZYSTWO OPIEKI NAD PO-
LAKAMI WE FRANCJI 1941-1944

PRZEKWALIFIKOWANIE
ZAWODOWE (RECLASSEMENT
PROFESSIONNEL)

POLES IN FRANCE DURING THE
SECOND WORLD WAR

SOCIETY FOR THE PROTECTION
OF POLES IN FRANCE BETWEEN
1941-1944

RESKILLING

Abstrakt

Do Francji Polacy emigrowali wielokrotnie w dziejach – jednym z takich okresów była II wojna światowa. Celem niniejszego artykułu jest ukazanie jednego wiążącego się z tym problemu – podjęcia pracy, a zwłaszcza przekwalifikowania zawodowego Polaków przebywających na terenie tzw. nie-okupowanej strefy Francji ze stolicą w Vichy – wynikającego z nowego ustawodawstwa francuskiego przyjętego w tym czasie. Struktura emigracji polskiej była niejednorodna, a pomoc, na którą mogła ona liczyć, zróżnicowana w zależności od potrzeb (m.in. opieka otwarta – dodatkowa, uzupełniająca forma finansowego wsparcia dla inteligencji, robotników i ich rodzin z północno-wschodniej części Francji mieszkających poza schroniskami polskimi, opieka zamknięta – pomoc dla nieposiadających dostatecznej ilości środków finansowych niezbędnych do życia, nieznających języka francuskiego i realiów życia we Francji). Trwająca dłużej niż przewidywano wojna skłaniała do wprowadzenia zmian w życiu uchodźców. Praca miała przełamać ich bezczynność, a także zapobiegać pasywnemu oczekiwaniu zarówno na pomoc ze strony organizacji opiekuńczych, jak i na zakończenie działań wojennych.

Abstract

France is a country to which Poles have emigrated many times in history, for example, during the Second World War. The article presents the issue of employment, in particular reskilling of Poles living in the so-called unoccupied area of France with its capital in Vichy, based on the new French legislation adopted at that time. The structure of Polish emigration was not homogeneous and possible assistance varied depending on the needs of immigrants (e.g., open care vs closed care). The war, which lasted longer than expected, prompted refugees to change their lives. Work was supposed to make them more active and prevent their passive waiting, both for help from care organizations and for the end of the war.

W KIERUNKU FRANCJI

W XIX i XX w. przyczyną emigracji Polaków do Francji niejednokrotnie były problemy ekonomiczne. W okresie II wojny światowej na teren tego kraju przybyło nie tylko wielu polskich żołnierzy, lecz także wiele osób cywilnych. We Francji mieszkali również przedstawiciele tzw. starej polskiej emigracji, czyli osoby, które osiedliły się tam w latach 1918–1939¹. Po rozpoczęciu działań wojennych organizacją podstawowej pomocy, takiej jak wyżywienie, mieszkanie, zasiłek, zajmowały się organizacje opiekuńcze, m.in. Polski Czerwony Krzyż, przekształcony na Towarzystwo Opieki nad Polakami we Francji (TOPF)². Przedłużająca

¹ Więcej informacji na ten temat: P. Kalinowski, *Emigracja polska we Francji w służbie dla Polski i Francji, 1939–1945*, Paryż 1970; S. Konarski, *Cztery lata w okupowanym Paryżu. 14 VI 1940–25 VIII 1944*, Paryż 1963; J.R. Genty, *Les étrangers dans la région du nord. Repères pour une histoire régionale de l'immigration dans le Nord-Pas-de-Calais (1850–1970)*, Paris 2009; M. Gmurczyk-Wrońska, *Polacy we Francji w latach 1871–1914. Społeczność polska i jej podstawy materialne*, Warszawa 1996; A. Pachowicz, *Polish emigration in France at the beginning of the twentieth century*, „ISTRAŽIVANJA. Journal of Historical Researches” 2017, No. 28, s. 134–146.

² M. Biesiekierski, *Polska akcja opiekuńcza we Francji w okresie okupacji niemieckiej (czerwiec 1940–wrzesień 1944)*, „Zeszyty Historyczne” 1993, z. 105, s. 38–63; A. Pachowicz,



się wojna, a tym samym emigracja, skłaniały do wprowadzenia zmian w dotychczasowych przyzwyczajeniach uchodźców. Zachęcano ich do „przełamania bezczynności”³ i podjęcia pracy. Organizacje opiekuńcze twierdziły, że

„ życie musi zostać zorganizowane, pod groźbą daleko idącego wykołajenia, na zasadach możliwie zbliżających je do normalnego życia społecznego. Zasadnicza funkcja społeczna, jaką jest praca, musi w tym życiu zająć właściwe miejsce. Ponadto szereg okoliczności uczyniło sprawę tę szczególnie pilną⁴.

Początkowo władze francuskie akceptowały decyzje podjęte przez polskie władze i organizacje opiekuńcze w sprawach uchodźców, popierały przyjęte ustalenia, uznawały je za korzystne. Dzięki temu tymczasowo utrzymywały porządek i przesuwwały na późniejszy czas znalezienie rozwiązania kłopotliwego problemu. Jednak wraz z przedłużającą się wojną aprobowały propozycje nieobciążające trwale swojego budżetu. Stopniowo wprowadzały w życie ustawę o przymusie pracy, przekształcały obozy wojskowe w kompanie pracy, a więc już oficjalnie przestawały akceptować dotychczasowy styl życia Polaków⁵.

Władze TOPF także dostrzegały, że długotrwała bezczynność źle wpływa na psychikę emigrantów, a łatwość uzyskania pomocy utwierdza niektórych w przekonaniu, że własne problemy można przerzucać na instytucję opiekuńczą, która zawsze je rozwiąże. W związku z tym wskazywały na właściwe rozwiązanie tego problemu, a więc na różnorodne możliwości i umiejętności Polaków pozwalające na podjęcie pracy i samodzielne utrzymanie (tym samym na rezygnację z długoterminowych świadczeń).

TOPF, Dyrekcja Schronisk Polskich (DSP) i Biuro Doradcze Service de Contrôle Sociale des Étrangers (SCSE; pol. Wydział Kontroli Socjalnej Obcokrajowców)⁶ były zgodne, że zatrudnienie w miarę możliwości jak

Sytuacja Polaków we Francji po ewakuacji rządu Władysława Sikorskiego, „Studia Historyczne” 2005, z. 2, s. 212.

³ Biblioteka Polska w Paryżu (BPP), Towarzystwo Opieki nad Polakami we Francji (TOPF), Papiery Polskiego Czerwonego Krzyża we Francji z lat 1941–1942. Ze spuścizny Aleksandra Kawałkowskiego (ZSAK), 1163, Problem pracy uchodźców polskich, k. 205.

⁴ *Ibidem*.

⁵ A. Grynberg, *Les camps du sud de la France. De l'internement à la déportation*, „Annales. Économies, Sociétés, Civilisations” 1993, n° 3, s. 560–561.

⁶ BPP, Archiwum Polskiego Czerwonego Krzyża we Francji ze spuścizny Józefa Jakubowskiego (PCK, SJJ), sygn. tymcz. 15, Materiały dotyczące Domu Schroniskowego PCK w Grenoble. Rok 1942 w życiu schronisk polskich, (b.p., numeracja w obrębie dokumentu), k. 9; Instytut Polski i Muzeum im. gen. W. Sikorskiego (IPMS), Prezydium Rady Ministrów. Archiwum Kancelarii (PRM-K), 16.4, Pismo S. Zabięły do Ministra Spraw Zagranicznych z dnia 2 IX 1941 r. wraz z uwagami do sprawozdania z działalności PCK (od dnia 15 V do 25 VIII 1941 r.), k. 34.

największej liczby cudzoziemców przyczyni się do zwalczania bierności i poczucia braku perspektyw. Czynniki te negatywnie wpływały na polską społeczność, pogłębiając jej niechęć do podjęcia konstruktywnej pracy.

Praca miałaby zapobiegać pasywnemu oczekiwaniu na dalszy przebieg wypadków wojennych, zachęcać do zmiany postawy, zając czas, przez wielu traktowany jedynie jako okres przetrwania, a nie jako etap w rozwoju zawodowym. Po zakończeniu wojny możliwy byłby powrót do kraju „ludzi gotowych, przygotowanych i zdolnych do pracy, którzy nie stracili bezowocnie czasu na emigracji”⁷.

W 1940 r. terytorium Francji zostało podzielone na dwie strefy: okupowaną i wolną, w których przebywali Polacy. W strefie okupowanej żyli w rozproszeniu, w różnych departamentach, a w wolnej byli zgromadzeni m.in. w kompaniach pracy, schroniskach, korzystali również z tzw. opieki otwartej. Część podlegała przymusowi pracy (szeregowi i podoficerowie), a inni, również młodzi, zdrowi mężczyźni, przebywali beczynninie w schroniskach⁸.

W ten sposób między grupami powstawały antagonizmy, ponieważ tylko przypadek decydował o losie poszczególnych osób. Do kompanii pracy kierowano żołnierzy armii polskiej głównie w wieku od ok. 30 do 55 lat, a w niewielu przypadkach osoby cywilne, które po ewakuacji ze wschodu lub północy Francji straciły pracę. W strukturze starej emigracji zarobkowej przewagę stanowili rolnicy, w nowej ich procent był znikomy, ponieważ w większości były to osoby młode (nieposiadające zawodu albo z niewielkim doświadczeniem w wyuczonym fachu), podoficerowie zawodowi, kierowcy i mechanicy. Niezależnie od wcielenia do kompanii te grupy nie mogły liczyć na zatrudnienie w ich zawodach⁹. Przedstawiciele inteligencji: oficerowie lub podchorążowie, pozostawali w mniejszości i najczęściej byli zwalniani.

TOPF w tym czasie starało się pomagać każdemu indywidualnie w znalezieniu odpowiedniej pracy osobom wykwalifikowanym, organizować pomoc żywnościową dla pracujących, uzyskać zwolnienia dla niezdolnych do wykonywania pracy w kompaniach, a dzieci i młodzież przenieść do szkół. Pracę podjęli jedynie nieliczni (ze względu na wykonywany zawód, znajomość języka francuskiego i lokalne warunki), a pomoc TOPF w takich przypadkach napotykała różne problemy (z powodu rozproszenia osób) i dotyczyła jedynie

W strukturze starej emigracji zarobkowej przewagę stanowili rolnicy, w nowej ich procent był znikomy, ponieważ w większości były to osoby młode (nieposiadające zawodu albo z niewielkim doświadczeniem w wyuczonym fachu), podoficerowie zawodowi, kierowcy i mechanicy.

⁷ BPP, PCK, SJJ, sygn. tymcz. 10, SD TOPF od 1 IX 1941 do 30 IV 1944. Francuski obowiązek pracy, (b.p., numeracja w obrębie dokumentu), k. 1.

⁸ *Ibidem*; BPP, TOPF, ZSAK, 1163, Problem pracy..., k. 205.

⁹ *Ibidem*.



przewyciężenia trudności ze strony pracodawców i władz administracyjnych. Dodatkową przeszkodą było posiadanie rodziny – najchętniej przyjmowano osoby samotne (np. farmerzy ze względu na problem żywienia, a kopalnie – zamieszkania). Ponadto francuskie władze administracyjne w niektórych miejscowościach akceptowały tylko nieregularną pracę, a kiedy poszukiwano stałej, pojawiały się trudności formalne w związku z przepisami wydanymi wcześniej i mającymi na celu ochronę rynku pracy przed cudzoziemcami¹⁰.

W większości przypadków zawody, które wykonywali Polacy, nie odpowiadały ich kwalifikacjom. Osobom niezdolnym do pracy udało się uzyskać zwolnienie – stanowili oni liczną i różnorodną grupę, która zamieszkiwała w schroniskach (starsi, kobiety, dzieci, młodzież, mężczyźni z rodzinami niezdolni do pracy fizycznej, zwolnieni z kompanii). Pod względem zawodowym najwięcej było pracowników umysłowych, inżynierów, techników, urzędników państwowych, kierowców, wykwalifikowanych robotników z przemysłu wojennego. Najmniej rolników i robotników niewykwalifikowanych ze starej emigracji zarobkowej. Grupa ta szczególnie się wyróżniała ze względu na problemy wynikające m.in. z różnego stopnia zdolności do pracy, nieznajomości języka, ogólnej niechęci do wspierania produkcji na potrzeby przemysłu wojennego czy kwalifikacji zawodowych nieodpowiadających francuskiemu rynkowi pracy. Mogący pracować nie czynili tego z powodu oporu psychicznego – i takie postawy Polaków dostrzegały władze administracyjne oraz społeczeństwo francuskie, zwłaszcza w mniejszych miejscowościach. Tryb życia uchodźców, „chodzących cały dzień na spacer lub grających w karty, drażnił społeczeństwo francuskie”¹¹, był przyczyną wielu nieporozumień i dysonansów. Na te niekorzystne opinie wpływała także niejednoznaczna i nielogiczna postawa TOPF, „zawierająca w sobie jednocześnie skłanianie do pracy i ochronę przed przymusem”¹². Towarzystwo starało się pośredniczyć w znalezieniu dla emigrantów zatrudnienia stałego lub tymczasowego w schroniskach¹³, warsztatach wytwórczych, w organizowaniu pracy naukowej, samokształceniowej i szkoleń. Chroniło także mężczyzn w wieku od 18 do 60 lat przed wcielaniem do kompanii¹⁴.

¹⁰ A. Pachowicz, *Towarzystwo Opieki nad Polakami we Francji 1941–1944*, Toruń 2013, s. 315–318.

¹¹ BPP, PCK, SJJ, sygn. tymcz. 10, SD TOPF od 1 IX 1941 do 30 IV 1944. Francuski obowiązek pracy..., k. 1.

¹² BPP, TOPF, ZSAK 1163, Problem pracy..., k. 206.

¹³ BPP, PCK, SJJ, sygn. tymcz. 10, SD TOPF od 1 IX 1941 do 30 IV 1944. Opieka schroniskowa, (b.p., numeracja w obrębie dokumentu), k. 18–19; BPP, Archiwum Mieczysława Biesiekierskiego (AMB), sygn. tymcz. 8, Prace M. Biesiekierskiego związane z działalnością opiekuńczą. Okres III od września 1941 r. do 30 kwietnia 1944 r., (b.p., numeracja w obrębie dokumentu), k. 13.

¹⁴ BPP, TOPF, ZSAK, 1163, Problem pracy..., k. 207; BPP, PCK, SJJ, sygn. tymcz. 10, SD TOPF od 1 IX 1941 do 30 IV 1944. Francuski obowiązek pracy..., k. 1.

Rynek pracy we francuskiej strefie wolnej charakteryzowała nadwyżka w tzw. zawodach wymagających wysokich kwalifikacji. Brakowało natomiast chętnych do wykonywania ciężkich prac niewymagających specjalistycznych umiejętności. Pracownikom umysłowym udało się znaleźć zajęcie sporadycznie, jednak zawsze mniej płatne. Wykwalifikowani robotnicy przemysłowi mogli stosunkowo łatwo podjąć pracę, ponieważ produkcja fabryk w strefie nieokupowanej zastępowała dostawy ze strefy okupowanej skierowane do Niemiec. Kierowców i rolników angażowano jedynie sezonowo, a w miesiącach letnich więcej chętnych mogło znaleźć zatrudnienie w górnictwie.

USTAWODAWSTWO FRANCUSKIE

Wpływ na sytuację emigrantów miały trzy znaczące dla uchodźstwa polskiego ustawy: z 1940 r. o nadliczbowych cudzoziemcach w gospodarce narodowej („étrangers en surnombre dans l' économie nationale”)¹⁵, z 1942 r. o rekwizycji pracy na potrzeby rolnictwa, dotycząca obywateli francuskich i cudzoziemców¹⁶, oraz o rejestracji Żydów (nakazująca zgłaszanie do władz wszystkich Żydów – cudzoziemców przybyłych do Francji po 1936 r., niekorzystających z rzeczywistej opieki swojego państwa; wyjątki przewidywano dla odbywających służbę w armii francuskiej lub sprzymierzonej. Opieka TOPF była uznawana za równoznaczną ze skuteczną ochroną ze strony ojczystego państwa. Dekret pozwalał władzom w niektórych wypadkach, zamiast wcielenia do grupy pracy, wyznaczać Żydom miejsce przymusowego pobytu)¹⁷.

Ustawa o nadliczbowych cudzoziemcach w gospodarce, potocznie nazywana ustawą o przymusie pracy dla cudzoziemców wraz z uzupełnieniem, dzieliła obcokrajowców na dwie kategorie¹⁸. Pierwsza podlegała ogólnym przepisom chroniącym francuski rynek przed obcokrajowcami, a druga przymusowi pracy, którego formą było wcielenie do kompanii wszystkich uznanych za nadliczbowych w gospodarce

¹⁵ *Ibidem*, k. 1–2; Vichy, 1940–1944. Quaderni e documenti inediti di Angelo Tasca. Archives de guerre d'Angelo Tasca, a cura di D. Peschanski, Paris–Milano 1986, s. 31; D. Rémy, *Les lois de Vichy. Actes dits “lois” de l'autorité de fait se prétendant “gouvernement de l'État français”*, Paris 1992, passim; I. Raynaud, *Lutte contre le chômage et politiques de l'emploi en Seine-Inferieure de 1940 a 1944* [w:] *Travailler dans les entreprises sous l'Occupation*, textes reunis par C. Chevandier, J.C. Daumas, Besancon 2007, s. 58.

¹⁶ BPP, TOPF, ZSAK, 1163, Problem pracy..., k. 207.

¹⁷ *Ibidem*. Więcej informacji na ten temat: J.P. Azéma, F. Bédarida, *La France des années noires*, t. 2: *De l'Occupation à la Libération*, Paris 1993; M.O. Baruch, *Servir l'Etat français. L'administration en France de 1940 à 1944*, Paris 1997; J. Billig, *Le Commissariat général aux questions juives (1940–1944)*, t. 3, Paris 1955–1960; T. Janasz, *Państwo francuskie 1940–1944. Ideologia, organizacja, prawo*, Warszawa–Wrocław 1977.

¹⁸ A. Pachowicz, *Towarzystwo Opieki nad Polakami we Francji 1941–1944...*, s. 319.



francuskiej. Okólniki wykonawcze uznawały za uchodźcę obywateli wszystkich krajów „*de iure* lub *de facto* znajdujących się pod protektorem innych mocarstw, który nie chce uznać tego stanu rzeczy”¹⁹, wymieniały też oprócz polskiej narodowość czeską i niektórych Holendrów²⁰. Przy takim ujęciu o tym, czy dany Polak podlegał przymusowi pracy, decydował wyłącznie drugi warunek, czyli uznanie za uchodźcę nadliczbowego.

Ustawa z 1940 r. nie miała żadnego urzędowego komentarza, dlatego też interpretowano ją różnie i odmiennie stosowano w każdym departamencie. Uzupełniał ją dekret z lipca 1940 r. w odniesieniu do kombatantów, mający brzmienie kateryczne, w rzeczywistości wykonywany w sposób odbiegający od litery prawa. Dopiero wraz z wydaniem poufnej instrukcji ministerialnej do ustawy z 1940 r. określono zasady i wytyczne, którymi władze departamentalne miały się kierować przy jej wykonywaniu. Instrukcja przewidywała: „*régime des droits communs*” – dla cudzoziemców, którzy zachowali opiekę ze strony swojego państwa oraz „*régime d’exception*” dla uchodźców, których należało wcielić do kompanii. O ile spełniali oni pewne normy, mogli w zasadzie korzystać z „*régime des droits communs*” w zakresie dotyczącym warunków pracy; posiadając kartę pracy na trzy lata lub typu A na mniej niż trzy lata, mogli starać się o zatrudnienie w przemyśle albo w rolnictwie. Pozostałą część stanowili w rzeczywistości wszyscy polscy uchodźcy podlegający „*régime d’exception*”, który przewidywał wcielenie każdego mężczyzny w wieku 18–55 lat do kompanii pracy, ponieważ podlegali pod określenia: zagraniczni uchodźcy (gdyż wszyscy stracili opiekę ze strony swojego państwa), byli także uznani za „*étrangers en surnombre dans l’ économie nationale*”, czyli nie posiadali własnych źródeł dochodów pozwalających na utrzymanie siebie i rodziny albo nie mieli krewnych dysponujących takimi środkami utrzymania (według ustawodawstwa francuskiego należało zatrudniać cudzoziemców nieposiadających własnych środków utrzymania). TOPF obawiało się, że może nastąpić zjawisko masowego kierowania mieszkańców schronisk – ze względu na ich kwalifikacje umysłowe, zawodowe i fizyczne – do robót leśnych, ziemnych, kopalnianych. Starano się temu zapobiec i przekonać władze francuskie, że zatrudnianie pensjonariuszy nie przyniesie gospodarce francuskiej oczekiwanych efektów, a dla Polaków będzie „niezwykle przykrą formą pracy, marnowaniem czasu, zdrowia, niszczeniem walorów naukowych i zawodowych, jakie te jednostki dla Polski przedstawiają”²¹. Tymi argumentami udało się przekonać władze, aby wyraziły zgodę na dalsze

¹⁹ BPP, TOPF, ZSAK, 1163, Problem pracy..., k. 207.

²⁰ *Ibidem*.

²¹ BPP, AMB, sygn. tymcz. 8, Prace M. Biesiekierskiego..., k. 12.

przebywanie w schroniskach osób, które nie znalazły pracy w swoim zawodzie albo wykonywały pracę odpowiadającą ich kwalifikacjom, albo uczyły się zawodów, które umożliwiłyby im w przyszłości zatrudnienie²²; pracowały dorywczo²³; miały zatrudnienie bez prawa pracy i władze odmówiły im odnowienia karty pracy; zostały zgłoszone jako bezrobotne po upływie trzech miesięcy, kiedy nie było możliwości znalezienia zatrudnienia w tak krótkim czasie; właśnie przybyły do Francji i posiadały kartę pracy na mniej niż jeden rok.

Zatrudnieni tam, gdzie brakowało chętnych do pracy, np. na roli, w kopalni, przy wyrębie lasu i w produkcji węgla drzewnego, czy też specjaliści związani z przemysłem metalurgicznym, byli wcielani do kompanii dla porządku²⁴.

Zwolnienie z kompanii było możliwe tylko w przypadku utraty zdolności fizycznej lub po uzyskaniu kontraktu pracy (był on ograniczony wieloma warunkami, np. okresem nienagannej pracy, długoterminowym kontraktem pracy aprobowanym przez odpowiednie władze, pozwoleniem na pobyt z prefektury; dla byłych kombatanów warunki były nieco łagodniejsze, np. 6-miesięczny kontrakt pracy zamiast 12-miesięcznego)²⁵. W świetle obowiązujących przepisów do wyłączenia „spod działania ustawy, względnie pełnego jej stosowania”²⁶, kwalifikowano mężczyzn w wieku od 18 do 55 lat, spełniających określone warunki.

Wątpliwości nie wywoływały osoby niezdolne do wykonywania pracy – wówczas za wystarczający dowód uznawano orzeczenie specjalnej komisji wyznaczonej przez prefektów. Nie respektowano innych świadectw lekarskich, nawet wydanych przez lekarzy francuskich. Według instrukcji w komisji badającej stan zdrowia kandydata do kompanii zasiadali lekarz z Service Médical du Commissariat à la Lutte contre le Chômage i delegat departamentalny Service Social des Étrangers. Po stwierdzeniu, że stan zdrowia nie pozwala na skierowanie do kompanii, komisja wysyłała badanego do najbliższego schroniska polskiego²⁷.

Zgodnie z dekretem i instrukcją nie wcielano do kompanii także byłych kombatanów służących przynajmniej trzy miesiące lub uczestniczących w walkach w wojsku francuskim, armii sprzymierzonej (czyli w wojsku polskim na terenie Francji w kampanii wrześniowej) podczas wojen 1914–1940. Dotyczyło to również osób, których ojcowie

²² *Ibidem*.

²³ BPP, TOPF, ZSAK, 1163, Wyjaśnienia w sprawie przymusu pracy, k. 212.

²⁴ *Ibidem*; BPP, PCK, SJJ, sygn. tymcz. 10, SD TOPF od 1 IX 1941 do 30 IV 1944. Francuski obowiązek pracy..., k. 2.

²⁵ BPP, TOPF, ZSAK 1163, Problem pracy..., k. 207.

²⁶ *Ibidem*.

²⁷ *Ibidem*.



i synowie brali udział w tych wojnach w armiach sprzymierzonych. Nie obejmowało natomiast cudzoziemców, byłych kombatantów armii sprzymierzonych, którzy nielegalnie przedostali się do strefy nieokupowanej i nie posiadali osobistych źródeł utrzymania. Kierowano ich do kompanii, a później mogli starać się o zwolnienie, o ile przedstawili kontrakt pracy przynajmniej na okres sześciu miesięcy, pozytywnie opiniowany przez Service de la Main-d'Oeuvre²⁸.

Polacy już będący w kompaniach według instrukcji i dekretu mogli zwolnić się na podstawie kontraktu pracy. W kilku departamentach przy wysyłaniu mieszkańców schronisk do kompanii prefektury honorowały w pełni dekret lipcowy. Największym ryzykiem dla kombatantów w schroniskach i niezaliczonych do kompanii było pozbawienie ich zasiłków dla uchodźców albo przedstawienie żądania opuszczenia placówek „centres d'accueil”²⁹, nie zaś bezpośrednie wcielenie do kompanii pracy.

Dekret lipcowy błędnie interpretowano jako chroniący oficerów, aspirantów zdemobilizowanych przed jego wydaniem i zaliczonych do grup pracowników. Podstawą wyłączenia oficerów było pobieranie przez nich dodatku ryczałtowego, niemającego charakteru zasiłku, lecz renty czy emerytury. Ponadto w takich przypadkach zwyczaj międzynarodowy chronił przebywających w niewoli od wykonywania pracy. Jednak po rozmowach ze stroną polską i francuską postanowiono odstąpić od tej zasady i pozostawiono oficerom podjęcie decyzji w kwestii wykonywania pracy. Instrukcja przewidywała także skierowanie cudzoziemców niebezpiecznych dla porządku publicznego nie do kompanii, a do specjalnego obozu w Vernet³⁰.

W kompanii nie umieszczano osób, które przed komisją powołaną przez prefekturę mogły wykazać się posiadaniem środków materialnych lub źródeł dochodu pozwalających na utrzymanie siebie i swoich najbliższych³¹. Do tej kategorii starano się także zaliczyć pracowników TOPF oraz pensjonariuszy schronisk płacących za swe utrzymanie. W trakcie rozmów z Gilbertem Lesage'em wielokrotnie wspomniano, że osoby finansujące swój pobyt w tych placówkach nie mogą podlegać przymusowi pracy.

Studenci i uczniowie stanowili kolejną grupę nieobjętych ustawą³², ale wyłączonych spod jej działania, co nie miało żadnej podstawy prawnej.

²⁸ *Ibidem*.

²⁹ *Ibidem*.

³⁰ BPP, Les Amis de Pologne akc. 2809, Liste de Polonais du camp du Vernet d'Ariège, (teka niepaginowana).

³¹ BPP, PCK, SJJ, sygn. tymcz. 10, SD TOPF od 1 IX 1941 do 30 IV 1944. Francuski obowiązek pracy..., k. 2.

³² BPP, TOPF, ZSAK 1163, Wyjaśnienia..., k. 213.

Powszechnie jednak uznawano, że uczęszczanie do szkół stanowi swoisty przydział pracy dla tej grupy. W ten sposób miała być uregulowana sytuacja młodzieży ze szkoły we Voiron mieszkającej w schronisku. Najbardziej uprzywilejowani pozostawali zatrudnieni na podstawie trzyletniej karty pracy lub typu A na mniej niż trzy lata oraz mający stałą pracę (podlegaliby ustawie tylko w wypadku trzymiesięcznego bezrobocia). Instrukcja nakazywała, aby zatrudnionych na podstawie karty pracy ważnej na mniej niż rok, przybyłych do Francji po 10 maja 1940 r. nie przenosić do kompanii pracowników rolnych, jeżeli nie uzyskali opinii nieprzychylnych³³. Natomiast Polaków niedawno przybyłych do Francji, posiadających karty pracy na mniej niż rok i niepracujących na roli oraz niemających karty, a zatrudnionych nieregularnie w zawodach z niedoborem siły roboczej (np. w górnictwie, w hutnictwie) ewidencyjnie wcielano do kompanii, a w rzeczywistości pozostawali oni u dotychczasowego pracodawcy, nie uważano ich za nadliczbowych i kwalifikowano jako pozostających pod kontrolą grupy.

Według Lesage'a zatrudnieni w schroniskach mieli uzyskać karty pracowników socjalnych, a dzięki rozmowom prowadzonym przez przedstawicieli TOPF z Komisariatem Walki z Bezrobociem rozszerzano tę listę o wyłączonych z kompanii. Porozumienie z Lesage'em pozwalało objąć pomocą materialną i uregulować pod względem prawnym sytuację warsztatów schroniskowych, ułatwić legalizację zatrudnienia podejmowanego poza schroniskami przez osoby nieposiadające karty pracy. Ponadto dopuszczano, jako formę zatrudnienia, prowadzenie studiów użytecznych dla francuskiej gospodarki narodowej oraz w okresie przejściowym przeszkolenie w celu zdobycia kwalifikacji potrzebnych z punktu widzenia rynku pracy we Francji.

Stosowanie tzw. przymusu pracy miało na celu zaangażowanie uchodźców w podejmowanie różnych prac fizycznych bez względu na ich kwalifikacje zawodowe, wykształcenie czy też stan zdrowia. TOPF usiłowało przeciwdziałać mechanizmowi działania ustawy, starając się o zwolnienie uczących się, niezdolnych do wykonywania ciężkiej pracy, podejmujących indywidualną pracę w rolnictwie i górnictwie.

Stosowanie tzw. przymusu pracy miało na celu zaangażowanie uchodźców w podejmowanie różnych prac fizycznych bez względu na ich kwalifikacje zawodowe, wykształcenie czy też stan zdrowia. TOPF usiłowało przeciwdziałać mechanizmowi działania ustawy, starając się o zwolnienie uczących się, niezdolnych do wykonywania ciężkiej pracy, podejmujących indywidualną pracę w rolnictwie i górnictwie.

³³ *Ibidem*.



Oprócz tych działań TOPF zaczęło przeprowadzać przekwalifikowanie zawodowe na podstawie porozumienia zawartego z Komisariatem do Walki z Bezrobociem³⁴. Jednak podporządkowanie schronisk komisariatowi zmieniało ich charakter, co odzwierciedlone zostało we francuskiej nazwie „Centre d'Accueil”³⁵, do której dodano „et de reclassement”³⁶. W związku z tym schroniska zostały uznane przez SCSE nie tylko za ośrodki, w których pensjonariusze mieszkali i otrzymywali niezbędną pomoc, lecz także za miejsca przekwalifikowania zawodowego. To ostatecznie przyczyniło się do tworzenia placówek jednolitych pod względem składu pensjonariuszy.

Przekwalifikowanie zawodowe było rezultatem kompromisu między stroną francuską (uznającą, że nie należy czynić wyjątków w przymusie pracy, ponieważ w dłuższym czasie „gospodarstwo społeczne francuskie nie może znieść istnienia bezczynnej, a zdolnej do pracy”³⁷ grupy) a polską (akcentującą zasadę, zgodnie z którą uchodźcy mieliby wykonywać obowiązki zbieżne z posiadanymi przez nich kwalifikacjami, powinni być zatrudniani na stałe, doraźnie tylko wykonując zawody nieprzydatne dla francuskiego rynku pracy; należało więc wcześniej przeprowadzić odpowiednie szkolenia w kierunku zbliżonym do wykonywanego zawodu). W stosunku do pewnych kategorii uchodźców także niezarobkowe działania powinny być uznane za wypełnienie obowiązku pracy, a ponadto należało uznać za produkcyjne zatrudnienie w schroniskach.

W wyniku tych działań Komisariat do Walki z Bezrobociem, współpracując z TOPF, rozpoczął analizę zarówno kwalifikacji, jak i warunków egzystencji każdego mieszkańca podlegającego ustawie o przymusie pracy, ustalanie odpowiednich programów szkoleń w zawodach niezbędnych dla potrzeb francuskiego rynku oraz planowanie najbardziej celowego sposobu wykorzystania umiejętności każdego mieszkańca. TOPF w miarę swoich możliwości przeprowadzało przekwalifikowanie zawodowe³⁸ osób ze schronisk, organizując kursy, warsztaty pracy oraz umieszczając poszczególne osoby u francuskich przedsiębiorców.

³⁴ BPP, PCK, SJJ sygn. tymcz. 8, Pierwsze sprawozdanie z działalności TOPF (opracowano w związku z budżetem na I kwartał 1942 roku), (b.p., numeracja w obrębie dokumentu), k. 6.

³⁵ BPP, TOPF, ZSAK 1163, Problem pracy..., k. 208.

³⁶ *Ibidem*.

³⁷ *Ibidem*.

³⁸ Umiejętności poszczególnych osób starano się dostosować do nowych możliwości pracy. Za pożyteczne uznano różne formy zatrudnienia, np. w fabryce, na fermie, a także jako robotnik, kucharz, mechanik w schronisku. Doceniano także kształcenie się młodych ludzi na kursach zawodowych umożliwiających zdobycie zawodu, np. inżyniera.

Dotowało także celowe prace indywidualne, rozpoczęło organizację kursów, warsztatów. Liczba chętnych przewyższała jednak możliwości finansowe TOPF, które nie posiadało potrzebnych narzędzi, surowców, aby utworzyć warsztaty dla wszystkich kategorii pracowników. Ponadto nie wszystkich można było przeszkolić.

Koncepcja przekwalifikowania zawodowego wymagała wprowadzenia tzw. specjalizacji schronisk, co wiązało się z przemieszczeniem uchodźców. Komisariat nadal nie rozwiązał tego problemu, na który zwracały uwagę władze administracji lokalnej. Pomoc ze strony francuskiej była konieczna do zrealizowania wielu zaplanowanych działań, nie zawsze jednak docierała. W praktyce specjalna komisja mieszana opracowywała dla każdego schroniska program przekwalifikowania zawodowego, przedkładany do akceptacji zarówno komisarza, jak i delegatury TOPF, a kierownicy schronisk starali się pozytywnie rozwiązać sprawę zatrudnienia mieszkańców.

Od 1 listopada 1941 r.³⁹, czyli od momentu przejścia administracji schronisk przez SCSE (uznawał, że pensjonariusze nie mieszczą się w kategorii nieposiadających dostatecznych środków finansowych na utrzymanie, a więc należało wcielić ich do kompanii pracy), TOPF i DSP opracowywały wspólnie zasady przegrupowania i zatrudniania Polaków. Powołano także Komitet Koordynacyjny pod przewodnictwem ministra Adama Rose'a (wraz z dr. Janem Marczewskim – kierownikiem działu DSP, oraz Czesławem Bobrowskim – Delegatem TOPF do spraw *reclassement*)⁴⁰.

Z każdym dniem zacieśniała się kolaboracja francusko-niemiecka, więcej obywateli francuskich podlegało obowiązkowi wyjazdu do Niemiec do pracy. Panowało też przekonanie, że Polacy przez długi czas byli uprzywilejowani w stosunku do Francuzów, którzy znajdowali się w trudniejszej sytuacji, gdyż znacznie wcześniej byli objęci tym obowiązkiem. SCSE, TOPF, DSP i Biuro Doradcze wydały wiele zarządzeń i apeli do pracujących, zwłaszcza w schroniskach, zachęcających ich do podjęcia pracy. Odmawiający, którym stan zdrowia i zdolności pozwalały na jej podjęcie, mogli zostać przeniesieni do kompanii poprzez przydział rzeczywisty albo porządkowy z równoczesną delegacją na indywidualny kontrakt pracy⁴¹. W praktyce osoby te przechodziły z kompanii do

³⁹ BPP, PCK, SJJ, sygn. tymcz. 10, SD TOPF od 1 IX 1941 do 30 IV 1944. Francuski obowiązek pracy..., k. 3.

⁴⁰ BPP, PCK, SJJ, sygn. tymcz. 15, Materiały dotyczące Domu Schroniskowego PCK w Grenoble..., k. 9; *ibidem*, sygn. tymcz. 14, Organizacja opieki schroniskowej. Note sur le reclassement professionnel des centres d'accueil de la Croix-Rouge Polonaise 30 VII 1941, (b.p., numeracja w obrębie dokumentu), k. 1–3.

⁴¹ *Ibidem*, sygn. tymcz. 10, SD TOPF od 1 IX 1941 do 30 IV 1944. Francuski obowiązek pracy..., k. 2.



schronisk na stałe lub czasowo, rzadziej odwrotnie⁴². Sytuacja była zróżnicowana w zależności od departamentu i nastawienia władz lokalnych do Polaków (taki stan formalno-prawny utrzymywał się do stycznia 1944 r., kiedy francuski przymus pracy w stosunku do obywateli polskich został zastąpiony niemieckim).

TOPF i DSP starały się zatrudniać jak najwięcej uchodźców w administracji schronisk, jako personel administracyjny lub niższy, proponowały pracę w ekipach rolnych powoływanych w większości placówek, w sezonie letnim u rolników francuskich albo u przedsiębiorców, na indywidualny kontrakt. Zachęcały także do organizowania kursów zbiorowych i indywidualnych warsztatów czy do tworzenia grup pracowników umysłowych.

Przy zatrudnianiu poszczególnych osób brano pod uwagę ich kwalifikacje, zawód i wykształcenie. To odróżniało przekwalifikowanie zawodowe od pobytu w kompaniach, w których jedynym wyjątkiem od zasady specjalizacji było wzywanie uchodźców do masowego angażowania się w sezonowe prace u rolników francuskich.

Niejednokrotnie podkreślano większą wartość stałego zatrudnienia lub indywidualnego na kontrakcie u francuskiego przedsiębiorcy prywatnego od czasowego w warsztatach schroniskowych, a za najkorzystniejsze uznawano indywidualne, w ramach posiadanych kwalifikacji zawodowych. Zawsze zwracano uwagę na grożące osobom zdolnym do pracy, a niezatrudnionym, niebezpieczeństwo, np. wywiezienie do Niemiec czy do obozu.

Najintensywniejsze działania w sferze przekwalifikowania przypadły na okres do listopada 1942 r., kiedy to niemieckie wojska zajęły tzw. Francję nieokupowaną. Był to czas całkowitego bezpieczeństwa schronisk, a to sprzyjało podjęciu pracy i pozwalało ją zaplanować⁴³.

DZIAŁANIA TOPF

Chcąc przekonać mieszkańców schronisk do podjęcia pracy, władze TOPF kierowały do Polaków specjalne pisma. Dnia 13 kwietnia

⁴² Kiedy jednak część osób nie przejawiała jakiegokolwiek chęci znalezienia zatrudnienia, wiosną 1942 r. TOPF skierowało mężczyzn zdolnych do pracy do francuskich przedsiębiorstw przemysłowych lub gospodarstw rolnych z zastrzeżeniem wybierania dziedzin niezwiązanych bezpośrednio z wytwórczością wojenną. Zdawano sobie sprawę, że te działania nie spotkają się ze zrozumieniem społeczności. Niezadowoleni z tego rozwiązania wysuwali kontrargument, że zwiększenie sił produkcyjnych Francji przynosi pośrednio korzyść okupantowi.

⁴³ *Ibidem*, sygn. tymcz. 15, Materiały dotyczące Domu Schroniskowego PCK w Grenoble..., (b.p., numeracja w obrębie dokumentu), k. 9.

1942 r. Mieczysław Biesiekierski⁴⁴ dokładnie opisywał położenie polityczne, wymagania władz francuskich, a także sytuację finansową towarzystwa. Apelował o radykalną zmianę dotychczasowego trybu życia, zachęcając mogących podjąć pracę mężczyzn w wieku od 18 do 55 lat oraz kobiety niezajmujące się dziećmi do skorzystania z jednego z trzech zaproponowanych rozwiązań: podjęcia indywidualnie pracy (na fermach albo w przedsiębiorstwach francuskich – to umożliwiałoby opłacenie przez samego zainteresowanego pobytu w schronisku); podjęcia pracy zgodnie z zapotrzebowaniem przygotowanym przez Administrację Schronisk Polskich (w zawodzie rolnika, górnika, ślusarza wykwalifikowanego, tokarza, kotlarza, stolarza, malarza fabrycznego, murarza, służby domowej żeńskiej, wykwalifikowanych buchalterów znających język francuski i osób wykonujących podeszwy do drewnianych butów); zgłoszenia się do sezonowych ochotniczych ekip rolnych (ich warunki pracy określała specjalna odezwa skierowana do wszystkich mieszkańców schronisk).

Biesiekierski wskazywał, że 15 czerwca 1942 r. został wyznaczony jako ostateczny termin, po którym zdolni do pracy, a niezatrudnieni, nie będą mogli mieszkać w schroniskach⁴⁵. Przypominał kierownikom schronisk o obowiązku przekazania tych wiadomości (wraz z odezwą) wszystkim pensjonariuszom oraz przygotowania odpowiednich list z danymi osób chętnych do podjęcia pracy. Lista A miała obejmować ochotników do ekip rolnych i zostać przedłożona w porozumieniu z Delegaturą TOPF departamentalnemu przedstawicielowi Restauration Paysanne lub Corporation Agricole w celu ustalenia szczegółów zatrudnienia na roli mieszkańców schronisk zgodnie z zasadami zawartymi w odezwie. Lista B miała zawierać nazwiska chętnych do podjęcia pracy zgodnie z zapotrzebowaniem przygotowanym przez Administrację Schronisk Polskich, natomiast lista C – nazwiska podejmujących pracę na własną rękę i opłacających samodzielnie pobyt w schronisku. Zwracał też uwagę na konieczność informowania Administracji Schronisk i Delegatów TOPF o odmawiających wpisania się na jedną z trzech list, o niewywiązywaniu się ze zobowiązań przez już zapisane osoby, a także przekazywania co dwa tygodnie aktualnych informacji o zatrudnieniu oraz przysyłania sprawozdań z wykazami ruchu mieszkańców i wolnych miejsc w schroniskach.

Biesiekierski podkreślał, że podejmujący pracę nie zostaną pozbawieni opieki, nadal będą mogli mieszkać i korzystać z utrzymania w schronisku za opłatą, której przez pierwsze dwa miesiące nie pobierano (rodzina pracującego również nie opłacałaby pobytu za utrzymanie

⁴⁴ BPP, TOPF, ZSAK 1163, Pismo M. Biesiekierskiego do kierowników schronisk z dnia 13 IV 1942 r., k. 63.

⁴⁵ *Ibidem*.



w schronisku)⁴⁶. Dyżury schroniskowe zorganizowano by tak, żeby nie kolidowały z wykonywaną pracą⁴⁷, a godziny posiłków dostosowano by do bieżących potrzeb pracujących. Biesiekierski wyjaśniał, że podjęte działania będą stanowiły przede wszystkim „akt samoobrony przed daleko idącymi następstwami, jakie niewątpliwie wynikają dla ogółu mieszkańców schronisk, o ile pozostając w dotychczasowej postawie pasywnej, nie zdołają oni zadokumentować czynem, iż przestali być «nadliczbowymi» w gospodarce francuskiej, lecz przeciwnie, są jej pozytywnym elementem”⁴⁸.

W sprawie obowiązku pracy Polaków Józef Jakubowski zwrócił się do Delegatów Okręgowych⁴⁹, przesyłając każdemu zarządzenie wydane przez DSP do mieszkańców schronisk oraz memorandum TOPF w tej sprawie. Analogiczne zarządzenia powinien wydać delegat w stosunku do podległych mu zakładów własnych TOPF oraz korzystających z opieki otwartej. Chętnych do podjęcia pracy w przedsiębiorstwach francuskich miał kierować do DSP, która posiadała konkretne oferty, a szukający zatrudnienia w rolnictwie powinni kontaktować się z *Restauration Paysanne* lub *Corporation Agricole*⁵⁰. Praca w rolnictwie obejmowała różnorodne czynności i zawsze można było je dostosować do możliwości osób niezdolnych do wykonywania ciężkich obowiązków. Największym problemem było bierne i bezczynne oczekiwanie przez niektórych Polaków na bieg wypadków, dlatego TOPF starało się o ich zatrudnienie stałe lub doraźne. Współpracowało z władzami francuskimi i starało się systematycznie zachęcać do podjęcia różnorodnych zadań, a szczególnie ważne było przekonanie Polaków do prac w rolnictwie. Chcąc zachęcić i zaangażować do prac rolnych jak największą liczbę żeńskiej i męskiej młodzieży akademickiej ze schronisk studenckich, stypendystów w miastach i wszystkich korzystających z pomocy częściowej, Jakubowski 26 maja 1942 r. skierował kolejne pismo do Delegatów Okręgowych TOPF, aby wraz z referentami do spraw młodzieży i *Restauration Paysanne* opracowali do pierwszych dni czerwca plan działania⁵¹.

⁴⁶ BPP, PCK, SJJ, sygn. tymcz. 8, KZ TOPF z dnia 20 V 1943 r. Wyjaśnienia w sprawie niektórych form pomocy, k. 1 (b.p., numeracja w obrębie dokumentu).

⁴⁷ BPP, TOPF, ZSAK 1163, Pismo M. Biesiekierskiego..., k. 64.

⁴⁸ *Ibidem*.

⁴⁹ BPP, PCK, SJJ, sygn. tymcz. 15, Materiały dotyczące Domu Schroniskowego PCK w Grenoble. Pismo J. Jakubowskiego do Delegatów Okręgowych w sprawie obowiązku pracy z dnia 18 V 1942 r., k. 1 (b.p., numeracja w obrębie dokumentu). Ten tekst również w: BPP, TOPF, ZSAK 1163, Pismo J. Jakubowskiego do Delegatów Okręgowych w sprawie obowiązku pracy z dnia 18 V 1942 r., k. 61.

⁵⁰ BPP, PCK, SJJ, sygn. tymcz. 15, Materiały dotyczące Domu Schroniskowego PCK w Grenoble. Pismo J. Jakubowskiego do Delegatów Okręgowych..., k. 2.

⁵¹ BPP, TOPF, ZSAK 1163, Pismo J. Jakubowskiego do Delegatów Okręgowych TOPF z dnia 26 maja 1942 r., k. 66.

W piśmie podkreślał, że młodzież ma prawo do wypoczynku, jednak „jako czynnik ideowy powinna zrozumieć konieczność chwili”⁵² i przeznaczyć przynajmniej część swego odpoczynku wakacyjnego na włączenie się w prace rolne. Za zwolnionych z tego obowiązku uznawano jedynie chorych przedstawiających opinie lekarskie, pozostali powinni pracować cztery (zdający zaległe egzaminy we wrześniu, w takich przypadkach uwzględniano wszelkie terminy, w których miały się one odbywać) lub osiem tygodni (jeśli dany student zdał wszystkie egzaminy przed wakacjami). Ze względów propagandowych zorganizowane ekipy studenckie w pierwszej kolejności należało kierować do pracy na fermach francuskich, wyjątkowo do polskich, i zawsze konsultować to z Restauration Paysanne. Przejazd studentów do miejsca pracy i z powrotem odbywał się na koszt TOPF. Na czas pracy wstrzymywano wypłatę stypendiów, tylko w razie potrzeby przyznawano niewielkie sumy na bieżące wydatki, a po zakończeniu prac wznowiano je dla osób mających zdawać egzaminy po wakacjach. Natomiast tym, którzy zakończyli rok akademicki przez wakacjami i kontynuowali studia na następnym roku, zamierzano przyznać stypendium tylko wtedy, kiedy musieliby mieszkać poza schroniskiem.

Osiągnięcie pozytywnych wyników przekwalifikowania zawodowego mogło udać się tylko poprzez równoczesne podjęcie wszystkich możliwych działań. Najłatwiejszym rozwiązaniem było przydzielenie pracy jak największej liczbie uchodźców, nawet jeśli nie mieli oni odpowiednich kwalifikacji w danej dziedzinie (np. w takich zawodach, jak personel kuchenny, palacze, konserwatorzy obozów czy schronisk), i wypłacanie niskich uposażeń. Taki sposób pozwalał także na podjęcie pracy w schroniskach przez polskich lekarzy, ponieważ oficjalnie jako cudzoziemców pozbawiono ich prawa praktyki (tylko część z nich miała możliwość podjęcia pracy). Rozwiązywało to problem honorowania recept i skierowań do szpitala. Natomiast w kompaniach pracy lekarzem oficjalnym musiał być Francuz, a Polak formalnie działał jako sanitariusz. Podobnie wszyscy księża z terenu wolnej Francji zostali kapelanami w obozach i schroniskach⁵³.

Oprócz popierania szkoleń dla młodszych i starszych, TOPF wspierało pracę naukową intelektualistów polskich i dlatego, aby ułatwić im kontakt z francuskimi placówkami naukowymi oraz dostęp do niezbędnych źródeł i materiałów, wszystkich zakwaterowano w schronisku w Grenoble. Do wzrostu zatrudnienia personelu pedagogicznego przyczyniały się różnorodne szkolenia, kursy na poziomie szkół powszechnych, repetycje dla studentów, kursy zawodowe.

⁵² *Ibidem*.

⁵³ BPP, TOPF, ZSAK 1163, Problem pracy..., k. 208.



W związku z ustawą z 4 września 1942 r. o obowiązku pracy obywateli francuskich i restrykcyjnymi zarządzeniami władz lokalnych Delegatury Okręgowe TOPF zwracały się do Biur Administracji Polaków o sprecyzowanie sytuacji prawnej obywateli polskich⁵⁴. Tego rodzaju zagadnienia o ogólnym znaczeniu powinny być rozwiązywane centralnie. Władze TOPF prosiły także o uzgadnianie z zarządem wszelkich spraw ogólnego znaczenia i wykraczających poza zakres zainteresowań poszczególnych delegatur (należały do nich problemy pracy cudzoziemców, a polskiej młodzieży w szczególności).

Do listopada 1942 r. dla ok. 200 polskich uchodźców zorganizowano kilka kursów: handlowy w schroniskach w Bourg d'Oisans, Ussat-les-Bains⁵⁵ i Hyères; techniczny w Bagnols-les-Bains (początkowo dla 30, a potem dla 15 słuchaczy – byłych kombatantów, pod kierownictwem 3 inżynierów); rolniczy, fotograficzny, szoferski, elektromechaniczny w Gréoux-les-Bains; elektromechaniczny w Ax-les-Thermes; ogólnokształcący i sanitarny w schronisku w Lourdes; a dla uczniów francuskiej szkoły zawodowej we Voiron kursy w języku polskim.

Na zasadzie porozumienia z Komisariatem Walki z Bezrobociem powstały cztery ekipy specjalistów (techników, pracowników umysłowych) zajmujące się opracowaniem zagadnień na zamówienie władz francuskich albo polskich, których pracę zaakceptowała strona francuska. Zajmowały się one:

1. przemysłem węglowym, szczególnie opuszczonymi kopalniami (utworzono zespół pięciu osób zajmujący się pracami w zakresie poszukiwania minerałów na terenie departamentu Savoie i sąsiednich);
2. sprawami urbanistyki i wykonywaniem planów (grupa czterech osób zajmowała się opracowaniem planów urbanistycznych w związku z budową międzynarodowej autostrady Francja–Hiszpania);
3. opracowaniem podręczników technicznych, służących do przeszkolenia osób mogących starać się o zatrudnienie w przemyśle francuskim (powołano zespół pięciu osób do prac kartograficznych w schronisku Aix-les-Bains)⁵⁶;
4. przygotowaniem polsko-francuskiego słownika technicznego.

⁵⁴ BPP, PCK, SJJ, sygn. tymcz. 8, KZ TOPF 30 IX–16 X 1942 r. Okólnik w sprawie załatwiania zagadnień o znaczeniu ogólnym, k. 7 (b.p., numeracja w obrębie dokumentu).

⁵⁵ BPP, PCK, SJJ, sygn. tymcz. 10, SD TOPF od 1 IX 1941 do 30 IV 1944. Francuski obowiązek pracy..., k. 5.

⁵⁶ BPP, Działalność Zygmunta Lubicz-Zaleskiego jako delegata Ministerstwa Wyznań Religijnych Oświecenia Publicznego do spraw szkolnictwa na terenie Francji oraz w Towarzystwie Opieki nad Polakami we Francji (ZLZ TOPF), akc. 3880/1, Prośba o przyjęcie w poczet współpracowników, (teka niepaginowana); *Ibidem*, akc. 3880/1, Zaproszenie Z. Lubicz-Zaleskiego do obejrzenia studium urbanistycznego Aix-les-Bains wykonanego przez Grupę Architektów Polskich z Aix-les-Bains, (teka niepaginowana); BPP, PCK, SJJ, sygn. tymcz. 10, SD TOPF od 1 IX 1941 do 30 IV 1944. Francuski obowiązek pracy..., k. 5.

Planowano zorganizowanie jeszcze kilku grup w ramach przekwalifikowania zawodowego⁵⁷.

Przy schroniskach utworzono także różnorodne warsztaty. W latach 1941–1944 działały warsztaty rzemieślnicze, w których wytwarzano różne przedmioty codziennego użytku, np. po cztery osoby pracowały w Aix-les-Bains⁵⁸ i Bagnols-les-Bains (gdzie produkowano zabawki dla dzieci, gry dla jeńców, najczęściej szachy, a także meble biurowe); w Lans (tam wytwarzano zabawki i galanterię); w Gréoux-les-Bains (warsztat stolarsko-ślusarski); po pięć osób w Hyères (punkt introligatorski) i w Lourdes (warsztat szewski – wykonywano tu głównie sandały, saboty; jeśli brakowało surowców, zwracano się o pomoc do francuskich rzemieślników); w Salies-du-Salat (warsztat ślusarski produkujący gwoździe), w Ax-les-Thermes (warsztat mechaniczny mający charakter małej fabryki, produkujący gwoździe do podków, zorganizowany z kredytów TOPF; przedsiębiorcą był inż. Jan Polak, który poza spłatą kredytu dobrze zabezpieczonego w maszynach zobowiązał się zatrudnić i przeszkolić kilkudziesięciu robotników Polaków⁵⁹); w Le Roc (warsztaty stolarski, ślusarski i zduński oraz ferma, na której wytwarzano węgiel drzewny). Samowystarczalnym przedsiębiorstwem TOPF, w którym Polacy wykonywali pracę chałupniczą, była pracownia trykotarsko-bielizniarska w Nicei. Towarzystwo tworzyło ośrodki w schroniskach i innych skupiskach uchodźczych, angażując ok. 210 kobiet w nich przebywających do pracy nad wykonaniem swetrów, szali, skarpet czy bielizny.

Działały także warsztaty zajmujące się wytwarzaniem brakujących we Francji artykułów, np. drewnianych kołków do obuwia czy uli (ich produkcja była połączona z prowadzeniem dwóch pasiek). W przyszłości zamierzano zorganizować inne, w których można by produkować np. suwaki arytmetyczne (nie wytwarzano ich w ogóle w tym kraju), piec, cegłę, jednak realizacja tych projektów zależała od władz francuskich. Polaków zatrudniano również w ogrodach przy schroniskach, aby z jednej strony zapewnić im pracę, a z drugiej, żeby placówki te były samowystarczalne w zakresie podstawowych produktów rolnych (takich jak np. kartofle). Na 100 pensjonariuszy przeznaczano 3 ha gruntu, które obejmowały ogrody schroniskowe, działki indywidualne, kooperatywy albo przedsiębiorstwa. Obozy wojskowe nie miały możliwości prowadzenia ogrodów, ale hodowały trzodę chlewną, przede wszystkim w celach aprowizacyjnych, a nie zatrudnienia.

⁵⁷ BPP, TOPF, ZSAK 1163, Problem pracy..., k. 210.

⁵⁸ BPP, PCK, SJJ, sygn. tymcz. 10, SD TOPF od 1 IX 1941 do 30 IV 1944. Francuski obowiązek pracy..., k. 5.

⁵⁹ BPP, TOPF, ZSAK 1163, Problem pracy..., k. 209.



W niektórych kompaniach organizowano pralnie, w których pracę podejmowały uchodźczynie.

Większość warsztatów działających w schroniskach początkowo zaspokajała potrzeby własne, pomimo braku surowców hamujących ich rozwój. W takich sytuacjach wykorzystywano produkty zastępcze, np. narzędzia o innym charakterze. Wówczas zwracano uwagę na inny problem natury prawnej – ani TOPF, ani Administracja Schronisk nie mogły być przedsiębiorstwami, względnie nakładcami. Uchodźcy, nie posiadając kart pracy, prawnie nie byli przedsiębiorcami, robotnikami, chałupnikami, władze francuskie nie rozwiązały tego problemu, chociaż deklarowały swoją życzliwość w stosunku do Polaków. Warsztaty miały możliwość zbytu tylko dzięki rozwiązaniom lokalnym o problematycznej wartości prawnej.

Zajęcie Francji nieokupowanej przez wojska niemieckie w listopadzie 1942 r. utrudniło dalszy rozwój przekwalifikowania zawodowego. Część prowadzonych kursów, np. w Hyères, Aix-les-Bains, Ax-les-Therms, Ussat-les-Bains, Lourdes, ekip, warsztatów zlikwidowano wraz z zamknięciem schronisk, a inne w obawie przed mogącymi nastąpić działaniami. W tym czasie powstał nowy warsztat – wytwórnia konserw owocowych i jarzynowych, tzw. suszarnia owoców, w Mercury-Gémilly. Było to samowystarczalne własne przedsiębiorstwo TOPF.

Pracę uznawano nadal za ważne zadanie w życiu uchodźców, jednak działania w tym zakresie uległy zahamowaniu. Większy nacisk położono na zatrudnianie Polaków u francuskich przedsiębiorców na indywidualnych kontraktach pracy, apelowano o korzystanie z opieki otwartej, a rezygnację z zamkniętej.

Spśród 700-osobowej grupy uchodźców kształcących się na uniwersytetach, w gimnazjach, liceach, szkołach zawodowych – 500 podlegało ustawie o przymusie pracy. Z kursów technicznych, handlowych korzystało ok. 300 osób⁶⁰.

Pełny program szkoleniowy obejmował, nie licząc dzieci, jedną trzecią osób w schroniskach, z czego połowę stanowili podlegający przymusowi pracy, a czwartą część żołnierze z kompanii pracy przejściowo lub na stałe⁶¹.

Lista chętnych do podjęcia pracy w przedsiębiorstwach francuskich zmniejszała się, ale nadal pozostawali na niej pensjonariusze, którzy nie zgadzali się na zatrudnienie i wykonywanie jakichkolwiek obowiązków. Podejmowane działania miały więc „formę nie tyle pośrednictwa

Zajęcie Francji nieokupowanej przez wojska niemieckie w listopadzie 1942 r. utrudniło dalszy rozwój przekwalifikowania zawodowego. Część prowadzonych kursów, np. w Hyères, Aix-les-Bains, Ax-les-Therms, Ussat-les-Bains, Lourdes, ekip, warsztatów zlikwidowano wraz z zamknięciem schronisk, a inne w obawie przed mogącymi nastąpić działaniami.

⁶⁰ *Ibidem*, k. 210.

⁶¹ *Ibidem*.

pracy, co nakłaniania do pracy”⁶² i zachęcania do wysiłku organizacyjnego i finansowego.

W 1941 r. do pracy w przemyśle skierowano ok. 100 osób w charakterze robotników wykwalifikowanych, kilkakrotnie więcej zatrudniano w górnictwie jako niewykwalifikowanych. Największa, nieustalona liczba podjęła pracę w rolnictwie. Do sezonowych prac rolnych, bez względu na kwalifikacje zawodowe, TOPF wysyłało latem wszystkich mężczyzn ze schronisk, aby dać uchodźcom możliwość zarobienia i jednocześnie zaoszczędzić środki finansowe. Jako formę zatrudnienia przyjmowano kontrakty indywidualne, sezonowe albo pracę w ekipach w porozumieniu z władzami francuskimi. Zamierzano tworzyć grupy złożone z kilku lub kilkunastu osób z polskim kierownikiem, zapewniać im zakwaterowanie w wioskach i pracę w tych fermach, które zgłoszą zapotrzebowanie. Warunki pracy byłyby takie jak dla Compagnons de France, a rozmiary działań zależały od liczby ubrań roboczych.

Brak odzieży był widoczny, ale mniej dotkliwy, dopóki uchodźca znajdował się w schronisku, natomiast poza nim wręcz uniemożliwiał wykonywanie pracy. Pogorszenie się sytuacji aprowizacyjnej sprawiło, że sama perspektywa zarobków nie stanowiła zachęty do pracy.

Dla pracujących TOPF przewidywało opiekę indywidualną w pierwszych miesiącach, polegającą przede wszystkim na wyposażeniu w ubrania robocze, buty, bieliznę. Przedłużano ją z powodu trudnego położenia materialnego uchodźcy w wyjątkowych sytuacjach do trzech miesięcy. Sporadycznie dłużej, jedynie w wypadku choroby. Wówczas przysługiwał zasiłek lub miejsce i wyżywienie w schronisku za opłatą, jeśli w danej miejscowości znajdowała się taka placówka. Przewidywano także stałą pomoc dla zwartych grup, np. dla górników w Roche la Molière z kredytów TOPF zorganizowano jadalnię dla 100 osób, a w Grenoble dwa domy robotnicze, które zamierzano połączyć w jeden i przenieść do większego lokalu.

Największym przedsięwzięciem było wsparcie materialne w postaci świadczeń pieniężnych, dożywiania czy też odzieży dla pracowników kompanii. Wyjątkowo organizowano pomoc interwencyjną, indywidualną, która polegała na uregulowaniu warunków płacy i pracy, związana była z prawem pracy, pobytu, pośrednictwem między pracodawcą a pracobiorcą.

Starania polskich instytucji przyniosły pozytywne wyniki, poprawę warunków socjalno-bytowych w większości kompanii, a przede wszystkim zredukowanie liczby takich, w których życie było bardzo trudne.

⁶² *Ibidem*.



Udało się podnieść stawki płac i uregulować wzajemne relacje, aby nie wymagano od pracownika maksymalnego wysiłku.

Od 15 lutego do 15 lipca 1942 r. schroniska opuściło 658 osób, spośród których 170 podjęło pracę na roli, 20 w przemyśle, 105 w innych gałęziach. W sumie 295 pensjonariuszy odeszło do pracy.

Na dzień 15 lipca 1942 r. w schroniskach przebywało 2682 pensjonariuszy, w tym 1371 mężczyzn, z których 345 było całkowicie zdolnych, 576 częściowo zdolnych, a 400 niezdolnych do pracy. Zdolni do pracy znaleźli zatrudnienie m.in. jako personel administracyjny schronisk, personel niższy, pracownicy rolni w schroniskach⁶³, pracownicy rolni u przedsiębiorców francuskich, w przedsiębiorstwach francuskich, na kursach i w warsztatach pracy utworzonych przez TOPF i DSP. Według danych z 15 grudnia 1943 r. w placówkach tych pozostawało 1037 mężczyzn, a przez 17 miesięcy opuściło je tylko 334 mężczyzn, mimo że był to okres nieustannie wzrastającego niebezpieczeństwa i stałej aktywności czynników opiekuńczych, mających na celu zwiększenie zatrudnienia. Odejmując od ogólnej liczby 1037 mężczyzn, 154 chorych i 36 uczniów, pozostawało 847. Zatrudnionych poza schroniskiem było 97, w schronisku 382, niepracujących w ogóle 368. Dane te wskazują na niewielkie zainteresowanie uchodźców pracą⁶⁴.

Mimo znacznego wysiłku, ciągłej zachęty, stałych apeli wzywających do podjęcia pracy ze strony SCSE, TOPF, DSP oraz Biura Doradczego przekwalifikowanie zawodowe nie osiągnęło spodziewanych wyników. Wpłynęły na to trudności techniczne przy organizowaniu warsztatów pracy, indolencja strony francuskiej w zakresie wykonania powziętych zamierzeń i decyzji co do tworzenia ekip rolnych⁶⁵ oraz brak nowelizacji przepisów w tej dziedzinie. Z jednej strony Francja potrzebowała pracowników, władze apelowały o podjęcie pracy, z drugiej jednak nadal obowiązywały przedwojenne przepisy o pracy dla cudzoziemców stawiające wiele przeszkód uchodźcom⁶⁶.

⁶³ BPP, PCK, SJJ, sygn. tymcz. 10, SD TOPF od 1 IX 1941 do 30 IV 1944. Francuski obowiązek pracy..., k. 4.

⁶⁴ *Ibidem*, k. 7–8.

⁶⁵ Na przykład wiosną 1942 r. SCSE postanowił utworzyć spośród mieszkańców schronisk ekipy rolne, do dyspozycji organizacji rolnych Corporation Agricole i Restauration Paysanne. TOPF i DSP wiele razy apelowały i przekazywały odpowiednie instrukcje kierownikom i mieszkańcom schronisk. Dużym nakładem pracy utworzono w każdym schronisku ekipy rolne, jednak latem 1942 r. okazało się, że nie posiadają one technicznych możliwości (m.in. narzędzi, ubrań, zwłaszcza butów). W konsekwencji przedsięwzięcie zakończyło się niepowodzeniem.

⁶⁶ Kiedy przedsiębiorstwo metalurgiczne w Béziers potrzebowało pracowników i chciało zatrudnić polskich techników, niezbędne ustalenia trwały bardzo długo, a ostatecznie z powodu przestarzałych przepisów, których nie można było zmienić, zakończyły się niepowodzeniem. (Wiele starań w tej sprawie czynił SCSE, m.in. uzyskał dla warsztatów

Z kolei „bierny opór naszego społeczeństwa, który był może najbardziej istotnym powodem”⁶⁷ niepełnego zrealizowania tego planu, „łatwość życia w schroniskach”⁶⁸ miały niekorzystny wpływ na Polaków niechętnych do zmagania się z trudnościami związanymi ze zdobyciem pracy czy zorganizowaniem warsztatu pracy.

Niewątpliwie pierwszy cel, jakim było zwalczanie bezczynności i zorganizowanie zespołu ludzi nietracących czasu na obczyźnie i pracujących nad swoim rozwojem, został w znacznym stopniu osiągnięty, zwłaszcza w odniesieniu do młodzieży, która – jeśli tylko chciała – mogła pogłębić swoją wiedzę.

Cel drugi, a więc ochronę mężczyzn przed przymusem pracy, osiągnięto w pewnym stopniu. W czasie, kiedy zagrażało wcielenie do kompanii pracy, tworzone kursy, ekipy, warsztaty, które chroniły przed umieszczeniem w kompanii, a więc przed gorszymi warunkami pracy, gdzie nie było ani właściwej specjalizacji, ani możliwości zatrudniania zgodnie z wykształceniem. Wraz z pogarszającą się sytuacją praca na terenie Francji została zamieniona na wyjazd do Niemiec, a Komisja Francuska zastąpiona organem niemiecko-francuskim z przewagą elementu niemieckiego.

W okresie rozwoju kolaboracji francusko-niemieckiej zniesiono wszelkie wyjątki dla byłych kombatanów, a utrzymano je tylko w stosunku do górników, rolników i leśników pracujących od 1942 r. Odtąd nie można było organizować pracy ułatwiającej wyłączenie spod obowiązujących przepisów. SCSE i polskie czynniki opiekuńcze pozostawały bezsilne. Jedynym sposobem było nielegalne przetrwanie w terenie. Teoretycznie pozostawał jeszcze jeden sposób, chociaż jego realizacja była spóźniona – pozytywna odpowiedź na wezwanie do pracy w latach 1941–1942. Uchodźcy, którzy wcześniej podjęli pracę poza schroniskami i skupiskami, nie zwracali na siebie uwagi, w niektórych działach byli chronieni i mieli szanse przetrwania do końca wojny niepostrzeżenie.

W najtrudniejszej sytuacji znaleźli się zdolni do pracy, którzy nie podporządkowali się wezwaniom o jej podjęcie i nie zdecydowali się na przejście ze schronisk do opieki otwartej.

Udało się natomiast osiągnąć trzeci cel, tzn. wesprzeć gospodarkę francuską poprzez organizowanie we własnym zakresie aprowizacji w większości schronisk, a podjęcie pracy w przemyśle i rolnictwie stanowiło dostateczną rekompensatę za gościnność na ziemi francuskiej.

schroniskowych legalizację przez władze administracyjne). BPP, PCK, SJJ, sygn. tymcz. 10, SD TOPF od 1 IX 1941 do 30 IV 1944. Francuski obowiązek pracy...

⁶⁷ *Ibidem*.

⁶⁸ *Ibidem*.



Bibliografia

Archiwa

Biblioteka Polska w Paryżu: Towarzystwo Opieki nad Polakami we Francji, Papiery Polskiego Czerwonego Krzyża we Francji z lat 1941–1942. Ze spuścizny Aleksandra Kawałkowskiego; Archiwum Polskiego Czerwonego Krzyża we Francji ze spuścizny Józefa Jakubowskiego; Archiwum Mieczysława Biesiekierskiego; Działalność Zygmunta Lubicz-Zaleskiego jako delegata Ministerstwa Wyznań Religijnych Oświecenia Publicznego do spraw szkolnictwa na terenie Francji oraz w Towarzystwie Opieki nad Polakami we Francji; Les Amis de Pologne.

Instytut Polski i Muzeum im. gen. W. Sikorskiego: Prezydium Rady Ministrów. Archiwum Kancelarii.

Opracowania

Azéma J.P., Bédarida F., *La France des années noires*, t. 2: *De l'Occupation à la Libération*, Paris 1993.

Baruch M.O., *Servir l'Etat français. L'administration en France de 1940 à 1944*, Paris 1997.

Biesiekierski M., *Polska akcja opiekuńcza we Francji w okresie okupacji niemieckiej (czerwiec 1940–wrzesień 1944)*, „Zeszyty Historyczne” 1993, z. 105.

Billig J., *Le Commissariat général aux questions juives (1940–1944)*, t. 3, Paris 1955–1960.

Genty J.R., *Les étrangers dans la région du nord. Repères pour une histoire régionale de l'immigration dans le Nord-Pas-de-Calais (1850–1970)*, Paris 2009.

Gmurczyk-Wrońska M., *Polacy we Francji w latach 1871–1914. Społeczność polska i jej podstawy materialne*, Warszawa 1996.

Grynberg A., *Les camps du sud de la France. De l'internement à la déportation*, „Annales. Économies, Sociétés, Civilisations” 1993, n° 3.

Janasz T., *Państwo francuskie 1940–1944. Ideologia, organizacja, prawo*, Warszawa–Wrocław 1977.

Kalinowski P., *Emigracja polska we Francji w służbie dla Polski i Francji, 1939–1945*, Paryż 1970.

Konarski S., *Cztery lata w okupowanym Paryżu. 14 VI 1940–25 VIII 1944*, Paryż 1963.

Pachowicz A., *Polish emigration in France at the beginning of the twentieth century*, „ISTRAŽIVANJA. Journal of Historical Researches” 2017, No. 28.

Pachowicz A., *Sytuacja Polaków we Francji po ewakuacji rządu Władysława Sikorskiego*, „Studia Historyczne” 2005, z. 2.

Pachowicz A., *Towarzystwo Opieki nad Polakami we Francji 1941–1944*, Toruń 2013.

Raynaud I., *Lutte contre le chômage et politiques de l'emploi en Seine-Inferieure de 1940 à 1944* [w:] *Travailler dans les entreprises sous l'Occupation*, textes reunis par C. Chevandier, J.C. Daumas, Besancon 2007.

Rémy D., *Les lois de Vichy. Actes dits "lois" de l'autorité de fait se prétendant "gouvernement de l'État français"*, Paris 1992.

Vichy, 1940–1944. Quaderni e documenti inediti di Angelo Tasca. Archives de guerre d'Angelo Tasca, a cura di D. Peschanski, Paris–Milano 1986.